

Sygn. akt VIII *Pa* 117/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Jolanta Łanowy (spr.) SSR (del.) Grzegorz Tyrka
Protokolant:	Małgorzata Skirło

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa B. K. (K.)

przeciwko K. T. (T.)

o ustalenie stosunku pracy, o wynagrodzenie

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 1 kwietnia 2015 r. **sygn. akt** IV P 322/13

1. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, iż oddala powództwo;
2. oddala apelację powoda;
3. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania.

(-) SSR (del.) Grzegorz Tyrka (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-)SSO Jolanta Łanowy (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Pa 117/15

UZASADNIENIE

Powód B. K. w pozwie skierowanym przeciwko K. T. domagał się :

- ustalenia, że od 20 czerwca 2013 roku do 1 sierpnia 2013 roku był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas określony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku malarz – piaskarz,

- zasądzenia kwoty 2887,50 zł z tytułem wynagrodzenia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 roku

- zasądzenia kwoty 287,50 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zakupu paliwa na dojazdy.

W uzasadnieniu pozwu podał, że pozwany nie wywiązał się z warunków zawartej umowy o pracę, w szczególności w zakresie wypłaty należnego wynagrodzenia. Powód przyznał w toku procesu, że otrzymał od pozwanego 2.510 zł za wykonaną pracę.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. T. wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając twierdzeniom powoda oraz wskazując, że strony łączyła umowa o dzieło, z której pozwany wywiązał się w całości, a w szczególności wypłacił powodowi całe należne wynagrodzenie.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2015 roku, sygn. IVP 322/13 - Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach w punkcie 1 - ustalił, że B. K. był zatrudniony u pozwanego K. T. na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku malarz – piaskarz w okresie od 20 czerwca 2013 roku do 1 sierpnia 2013 roku w pełnym wymiarze czasu ,w punkcie 2 - oddalił powództwo w pozostałym zakresie ,w punkcie 3 -ustalił opłatę od pozwu w kwocie 150 zł. , w punkcie 4 - nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwotę 75 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa , w punkcie 5 - zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego W. B. kwotę 295,20 zł brutto tytułem wynagrodzenia jako pełnomocnika powoda z urzędu , w punkcie 6 - zniósł między stronami koszty procesu .

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Jak ustalono pozwany K. T. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie wykonywania specjalistycznych robót budowlanych . Zatrudnia pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych. W 2013 roku pozwany nawiązał kontakt z bratem powoda – D. K., który polecił pozwanemu usługi świadczone przez powoda B. K.. Doszło do spotkania pozwanego z powodem, podczas którego strony ustaliły warunki zatrudnienia u pozwanego. Powód B. K. miał świadczyć pracę u pozwanego na stanowisku malarz - piaskarz. Do jego obowiązków miało należeć obsługiwanie piaskarki, malowanie i pomoc w jej przenoszeniu.

Pozwany zamierzał zawrzeć z powodem umowę o dzieło .W dniu 17 czerwca 2013 roku przygotował treść umowy o dzieło, przedmiotem której miało być wykonanie przez powoda piaskowania i pomalowania ściany szczelnej dla (...) za wynagrodzeniem 1.500 zł. Umowa ta nie została podpisana przez powoda, a jedynie przez pozwanego. Powód jednakże przystąpił do wykonywania prac, które z niej wynikały.

Przedsiębiorstwo pozwanego P.H.U. (...) otrzymało zlecenia na wykonanie prac na terenie ciepłowni (...) Sp. z.o.o. w G. (zlecenia o numerach (...)/G./ (...) z dnia 6 marca 2013 roku, (...)/G./ (...) z dnia 10 kwietnia 2013 roku oraz (...)/G./ (...) z dnia 22 maja 2013 roku), jak również na wykonanie prac na terenie Koksowni R. jako podwykonawca firmy (...) Sp. z.o.o. w G..

B. K. rozpoczął pracę u pozwanego w dniu 20 czerwca 2013 roku i początkowo wykonywał pracę w R., w firmie (...), następnie zaś w T., w G. w spółce (...) przy ulicy (...) oraz w koksowni (...) S.A. w R..

Powód pracował u pozwanego do dnia 31 lipca 2013 roku. Następnie rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej - działalności budowlanej pod nazwą (...).

Wymiar czasu pracy powoda u pozwanego w czerwcu 2013 roku wynosił 56 godzin (7 dni roboczych), a w lipcu 2013 roku wynosił 184 godziny (23 dni pracy i 8 dni wolnych od pracy).

Jak ustalono , od dnia 1 stycznia 2013 r. wysokość minimalnego wynagrodzenia pracownika zatrudnionego w pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy nie mogła być niższa od kwoty 1600 zł (brutto).

Pozwany wypłacił powodowi za wykonana prace łączną kwotę 2510 zł.

W dniu 30 lipca 2013 roku pozwany przygotował dla powoda projekt rachunku, który miał zostać wystawiony przez powoda za wykonanie dzieła na kwotę 1500 zł.

Dokonując powyższych ustaleń - Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów, albowiem nie były kwestionowane przez strony procesu i pozwoliły na obiektywne ustalenie miejsc pracy wykonywanej przez powoda. W ramach oceny dowodów Sąd Rejonowy wskazał, że posiłkował się zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, mając przy tym na względzie, iż nie posiadali oni bezpośredniej wiedzy na temat wzajemnych ustaleń jakie miały miejsce pomiędzy powodem i pozwanym. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przesłuchanie świadka D. K., gdyż jego wezwanie na adres wskazany przez powoda okazało się niemożliwe. Sąd oddalił również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu liczenia wynagrodzeń, uznając że w sprawie nie zachodzą okoliczności wymagające wiadomości specjalnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał powództwa za częściowo uzasadnione, a mianowicie w zakresie roszczenia o ustalenie, iż strony łączyła umowa o pracę.

Sąd I instancji wskazał, że w razie sporu co do treści umowy lub rodzaju stosunku prawnego, na podstawie którego była świadczona praca, pracownikowi przysługuje roszczenie o ustalenie rodzaju i treści umowy w oparciu o treść art. 189 kpc. Sąd podkreślił, iż o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony, które zgodnie z art. 353¹ kc w zw. z art. 300 kp mają swobodę wyboru podstawy zatrudnienia, kierując się w tym względzie nie tyle przesłanką przedmiotu zobowiązania, ile sposobu jego realizacji. O tym, jakiego wyboru podstawy zatrudnienia dokonały strony decyduje ich zgodny i świadomy zamiar. Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie powód i pozwany nie zawarli w formie pisemnej żadnej umowy. Przygotowana przez pozwanego umowa o dzieło nie została podpisana przez powoda, zatem nie można na jej podstawie wysnuwać wniosków co do rodzaju stosunku prawnego łączącego strony niniejszego procesu. W opinii Sądu I instancji ustalony w sprawie stan faktyczny, wskazuje na istnienie w umowie łączącej strony procesu przeważającej ilości cech charakterystycznych dla umowy o pracę. Podał, iż w rozpoznawanej sprawie wystąpiły wszystkie warunki uzasadniające zakwalifikowanie umowy stron jako stosunku pracy. O rodzaju i miejscu świadczenia pracy decydował zawsze pozwany, ponadto o tym kto, w jakim terminie i gdzie miał się powód udać i wykonać które prace, decydował zawsze pozwany. Osoby współpracujące z pozwanym podpisywały listę obecności i na tej podstawie było wyliczane wynagrodzenie. Gdy któryś ze współpracowników chciał pójść do lekarza, wówczas musiał to zgłosić pozwanemu, jak również to pozwany decydował, czy w danym dniu praca będzie wykonywana, czy też pracownicy mają pozostać w domach. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu I instancji świadczyły o kierowniczej funkcji jaką w procesie pracy pełnił pracodawca i pomimo braku zawarcia formalnej umowy o pracę łączący strony procesu stosunek prawny uznał za stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p.

Sąd I instancji oddalił powództwo w zakresie zasądzenia wynagrodzenia oraz kosztów zakupu paliwa na dojazdy. Sąd Rejonowy podał, iż powód w toku procesu konsekwentnie twierdził, że umówił się z pozwanym na stawkę godzinową 14 – 15 zł za godzinę, jednakże nie udowodnił tej okoliczności w żaden sposób poprzestając na własnych twierdzeniach. Świadkowie zaś nie posiadali wiedzy w tym zakresie. Sąd Rejonowy przyjął zatem, że powód miał otrzymywać wynagrodzenie w minimalnej wysokości, które od stycznia 2013 roku dla pracownika zatrudnionego w pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy nie mogło być niższe od kwoty 1600 zł (brutto), zaś okolicznością bezsporną było otrzymanie przez powoda kwoty 2.510 zł, dlatego też Sąd I instancji oddalił powództwo, uznając iż powód otrzymał całe należne mu wynagrodzenie.. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił również żądanie zasądzenia kwoty 287,50 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów zakupu paliwa na dojazdy, bowiem powód nie wykazał zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. aby koszty te w w/w wysokości rzeczywiście poniósł oraz, że strony umówiły się co do zwrotu tych kosztów. Sąd orzekł także o kosztach procesu na mocy art. 100 k.p.c. znosząc je między stronami.

Apelacje od wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok co do punktów 1,4,5 i 6 .

Pozwany zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, a to:

a) art. 233 § 1 i art. 328 § 2 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przejawiające się w szczególności w:

- pominięciu pism (...) Sp. z o.o. z dnia 18.09.2014r., M. M. z dnia 15.09.2014r. oraz Koksowni R. z dnia 15.09.2014r. i ustaleniu, że powód wykonywał we wszystkich tych miejscach prace na rzecz pozwanego, podczas gdy z powyższych pism wynika okoliczność odwrotna, przy jednoczesnym zaniechaniu wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia czy i ewentualnie dlaczego Sąd odmówił tym dowodom wiary,

- zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zeznań świadków S. G. i T. L.

b) art. 299, art. 233 § 1 i art. 328 § 2 kpc, poprzez:

- oparcie się tylko na zeznaniach powoda, podczas gdy przesłuchane zostały obie strony procesu, przy jednoczesnym zaniechaniu wyjaśnienia, czy i ewentualnie dlaczego Sąd odmówił wiary zeznaniom pozwanego,

- dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie miejsca i terminu wykonywania pracy oraz kierowniczej roli pozwanego na podstawie dowodu z przesłuchania powoda, podczas gdy okoliczności te zostały wcześniej wyjaśnione za pomocą dowodów z dokumentów i zeznań świadków,

c) art. 227 kpc poprzez poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie dokumentacji sms-owej, która nie miała istotnego znaczenia dla sprawy,

Ponadto pozwany zarzucił wyrokowi błędy w ustaleniach faktycznych, polegające na przyjęciu, że:

a) powód w ramach zatrudnienia u pozwanego pracował w T., G. w spółce (...) przy ul. (...) oraz koksowni (...) S.A. w R., podczas gdy nie znajduje to oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a z pism (...) G. oraz koksowni (...) S.A. w R. wprost wynika, że powód nie jest im znany i nie figuruje w rejestrze przepustek,

b) o rodzaju, terminie i miejscu świadczenia pracy decydował zawsze pozwany, podczas gdy rodzaj i miejsce pracy wynikały jedynie z jej charakteru, zaś termin jej wykonywania mógł być ustalany przez powoda dowolnie, z uwzględnieniem aktualnych warunków atmosferycznych,

c) osoby współpracujące z pozwanym podpisywały listę obecności i na tej podstawie było wyliczane ich wynagrodzenie, podczas gdy powód nie podpisywał takiej listy, a jego wynagrodzenie zostało ustalone ryczałtowo i nie zależało od ilości przepracowanych godzin,

d) w rozpoznawanej sprawie wystąpiły wszystkie warunki uzasadniające zakwalifikowanie umowy stron jako stosunku pracy, podczas gdy powód mógł wykonywać zleconą mu pracę w dowolnym czasie nie podlegał kierownictwu pozwanego, nie miał bezwzględneho obowiązku osobistego jej świadczenia i był rozliczany z rezultatu pracy.

Powołując się na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje.

Powód B. K. w apelacji od wyroku zaskarżył wyrok w części co do pkt. 2 i zarzucił brak podstaw do przyjęcia, że od pozwanego należało mu się jedynie wynagrodzenie w kwocie minimalnej, albowiem strony umówiły się na stawkę godzinową. Nadto zarzucił, iż Sąd Rejonowy niezasadnie oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, podniósł, iż w drodze tego dowodu można było dokonać ustaleń co do wysokości należnego mu wynagrodzenia, na podstawie jego wysokich kwalifikacji. Ponadto zarzucił, iż Sąd Rejonowy zaniechał doprowadzenia na rozprawę kluczowego świadka D. K.. Powód podniósł również, że w toku procesu doszło do uchybień w zakresie składu Sądu, a co za tym idzie do zasady bezpośredniości, jako że zmienił się skład Sądu.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 2 poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 2887,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.08.2013r. tytułem wynagrodzenia za prace oraz kwoty 287,50 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu paliwa.

W odpowiedzi na apelację powoda K. T. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu według norm przepisanych. Argumentował, że w postępowaniu nie nastąpiły uchybienia proceduralne, w szczególności polegające na oddaleniu wniosków o powołanie biegłego, świadka D. K. oraz uchybienia w zakresie zmiany składu sądu i podtrzymał stanowisko wyrażone w apelacji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego K. T. zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacja B. K. jest nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego wyrok Sądu I instancji nie jest trafny. Sąd Okręgowy dokonując ponownej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, do której to oceny jest uprawniony, a nawet zobowiązany, doszedł do zgoła odmiennych wniosków niż Sąd I instancji w zakresie łączącego strony stosunku prawnego, w ocenie Sądu Okręgowego wynik postępowania dowodowego w sprawie wskazuje, iż strony nie łączyła umowa o pracę, ale umowa o charakterze cywilno prawnym. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oparł się wyłącznie na wyjaśnieniach powoda, jak również zaniechał wszechstronnego rozważenia zeznań świadków S. G. i T. L.. Wprawdzie świadkowie ci nie mieli wiedzy co do wzajemnych ustaleń stron w zakresie warunków pracy powoda, to jednak posiadali informacje odnośnie charakteru pracy świadczonej przez powoda B. K.. Brak należytej oceny całokształtu materiału dowodowego doprowadził Sąd I instancji do niewłaściwych ustaleń co do charakteru pracy powoda.

Na wstępie wskazać należy, iż w sprawie brak dowodów, które potwierdziłyby wolę powoda w zakresie, iż domagał się zawarcia umowy o pracę, w sytuacji gdy pozwany od początku procesu podnosił, iż jego zamiarem było nawiązanie z powodem umowy cywilnoprawnej. Nie wnikając w zasadność takiego rozwiązania, podnieść należy, iż faktycznie wszyscy zatrudnieni przez pozwanego pracownicy świadczyli pracę na podstawie umów cywilnoprawnych. I taką też umowę pozwany zaproponował powodowi. Nie doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy pisemnej. W tych okolicznościach można wykluczyć, iż zgodną wola stron było zawarcie umowy o pracę.

W judykaturze i doktrynie panuje ugruntowany pogląd, iż, w razie wątpliwości co do rodzaju łączącej strony umowy, to nie nazwa umowy przyjęta przez strony wskazuje na jej charakter i rodzaj, a w razie braku okoliczności uzasadniających wolę stron co do łączącego je stosunku prawnego, a w szczególności czy chodzi o umowę o pracę czy też umowę cywilnoprawną, decydujące znaczenie mają przeważające cechy charakterystyczne dla danego stosunku prawnego.

Mając na względzie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy Sąd II instancji doszedł do przekonania, że strony nie łączyła umowa o pracę, ale umowa cywilnoprawna. Umowa łącząca strony nie wykazywała bowiem w przeważającej ilości charakterystycznych cech dla stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

Zgodnie z przepisem art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zaistnieć muszą zatem cechy kreujące stosunek pracy i wyróżniające go od innych stosunków prawnych. Na pewno taką cechą odróżniającą, będącą elementem niezbędnym stosunku pracy, jest pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy. Dla stwierdzenia, że występuje ono w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała

dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika.

W przedmiotowej sprawie powód nie miał ustalonego czasu pracy. Zasadniczo pracował codziennie po 8 godzin, jednakże nie miał takiego obowiązku, a faktyczne wykonanie pracy było uzależnione często od warunków atmosferycznych. Terminy zakończenia robót były ustalone przez firmy zlecające, natomiast - nie dni i godziny, w których praca miała zostać wykonana. Pracownicy jedynie podpisywali listy obecności dla celów ewidencyjnych. Ponadto pracownicy w razie choroby nie mieli obowiązku przedstawiania pracodawcy druku zwolnienia chorobowego L-4, a jedynie musieli poinformować fakcie i przyczynie nieobecności w pracy. Pracownicy pozwanego otrzymywali także wynagrodzenie za konkretną pracę, a nie na podstawie stawek godzinowych. (zeznania świadka T. L. - k. 85-87). Jedynie miejsce pracy było wskazywane przez pozwanego. Jak wynika z zeznań świadków S. G. i T. L., zarówno oni jako pracownicy zatrudnieni w ramach umów cywilnoprawnych, jak i powód nie podlegali kierownictwu i poleceniom pozwanego w procesie świadczenia pracy. Byli rozliczani z rezultatów swojej pracy w ramach konkretnego zadania. Pomiędzy B. K., a K. T. dochodziło nawet do nieporozumień odnośnie sposobu wykonania określonych czynności. Potwierdzają to także zeznania powoda (k. 181-182), który wskazał, że mimo iż pozwany narzucał mu używanie dyszy do czyszczenia na mokro 5.21, to jednak powód używał dyszy 3.18 i wskazują, że jest to lepsze rozwiązanie. Nadto powód podnosił, że pozwany ciągle podważał jego autorytet i doświadczenie w pracy. Nie sposób zatem uznać, w oparciu o ustalenia faktyczne niniejszej sprawy, iż powód miał ścisły obowiązek wykonywania poleceń pozwanego. Okoliczność ta ma kluczowe znaczenie dla oceny charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Jak bowiem podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 kwietnia 2015r., II PK 153/14 (Lex 1712814) „Podporządkowaniu pracownika kierownictwu pracodawcy, w procesie świadczenia pracy, stanowi swoistą linię demarkacyjną, pozwalającą na wyróżnienie elementu konstrukcyjnego stosunku pracy. Na podporządkowanie pracownika składa się kierownictwo podmiotu zatrudniającego oraz wyznaczanie przez niego czasu i miejsca wykonywania pracy. Przyjmując takie założenie można twierdzić, że termin "kierownictwo" odnajduje się jedynie w zakresie świadczenia pracy.” Skoro zatem powód w wykonaniu konkretnych zadań w procesie świadczenia pracy nie podlegał kierownictwu K. T. i miał wolną rękę co do sposobu wykonania tych zadań to stosunkowi prawnemu łączącemu strony brak immamentnej cechy stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § kp.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie, albowiem strony nie łączyła umowa o pracę.

W ocenie Sądu II instancji apelacja powoda jest nieuzasadniona.

Wskazując na powyższe wskazać należy, iż skoro strony nie łączyła umowa o pracę, to powód nie ma roszczeń w stosunku do pozwanego z tytułu umowy o pracę, a w szczególności o wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę.

Ponadto nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty powoda, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów postępowania cywilnego. W kontekście przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż strony nie łączyła umowa o pracę, bezzasadny i nie wymagający odniesienia się, jest zarzut apelacji powoda w zakresie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, w celu ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia za pracę. Wskazać jedynie należy, iż w ocenie Sądu II instancji dowód z opinii biegłego byłby nieprzydatny w niniejszej sprawie do oceny należytego wynagrodzenia powoda, bowiem B. K. nie wykazał jakie były konkretne ustalenia co do kwoty wynagrodzenia i zasad wynagradzania, a w toku postępowania wielokrotnie zmieniał wysokość dochodzonego żądania. Powód także nie wykazał, aby między stronami doszło do ustalenia w zakresie wynagrodzenia stawki godzinowej oraz jakoby pracował w godzinach nadliczbowych, za które nie otrzymywał wynagrodzenia. Natomiast wynagrodzenia należnego za pracę nie można ustalać, wbrew twierdzeniom apelującego, wyłącznie w oparciu o poziom kwalifikacji pracownika, jako że wpływ na nie mają także inne czynniki, w tym przede wszystkim wola stron. Nadto powód nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc co do oddalenia wniosku dowodowego o powołanie biegłego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie naruszył przepisów w zakresie wezwania na rozprawę świadka D. K., kilkakrotnie kierowano do świadka wezwania na adres wskazany przez powoda, Sąd Rejonowy zastosował

dostępne środki dyscyplinujące, w tym karę grzywny oraz poszukiwał świadka przez Policję. Sąd I instancji nie uzyskał jednakże informacji o aktualnym miejscu pobytu świadka, w związku z czym dowodu nie dało się przeprowadzić, a zgodnie z treścią art. 258 kpc, strona powołująca się na dowód ze świadków obowiązana jest dokładnie oznaczyć fakty, które mają być zeznaniami poszczególnych świadków stwierdzone, i wskazać świadków, tak by wezwanie ich do sądu było możliwe. Także w tym wypadku powód nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc co do oddalenia wniosku dowodowego o powołanie świadka D. K..

Również wbrew twierdzeniom apelującego powoda w przedmiotowej sprawie nie nastąpiły żadne uchybienia w zakresie składu sądu orzekającego i zasady bezpośredniości. W myśl art. 323 kpc wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku. Kodeks nie wymaga, aby całe postępowanie toczyło się przed tym samym składem orzekającym, a jedynie aby wyrok był wydany przez ten sam skład, który brał udział w posiedzeniu, na którym udzielono stronom ostatniego głosu przed zamknięciem rozprawy przez przewodniczącego (art. 224 § 1 kpc). Natomiast zarzuty powoda zmierzające do wykazania, iż nastąpiła zmiana w składzie Sądu I instancji w celu uzyskania korzystnego wyroku wykraczają poza merytoryczne zarzuty i nie podlegają ocenie.

Reasumując, z apelacji pozwanego – na mocy art. 386 par. 1 kpc w zw. z art. 22 par. 1 kp i art. 189 kpc wyrok zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddalono powództwo, natomiast na mocy art. 385 kpc - apelację powoda, jako nieuzasadnioną, oddalono.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 102 kpc odstępując od obciążenia powoda kosztami postępowania, a to przez wzgląd na jego sytuację osobistą i materialną. Mimo prowadzenia działalności gospodarczej powód nie osiąga dochodów, nie posiada żadnych oszczędności i pozostaje na utrzymaniu żony, która pracuje z wynagrodzeniem 1700 zł miesięcznie. Powód ma natomiast wydatki związane z utrzymaniem i edukacją dzieci.

(-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSR del. Grzegorz Tyrka

(spr.) Sędzia Przewodniczący Sędzia